

Szara strefa w Polsce ma się znakomicie

23 kwietnia 2016

Z jednej strony mamy optymistyczne badania, że Polacy są zachwyceni swoją sytuacją materialną i nie boją się utraty pracy, z drugiej raport, że w szarej strefie pracuje 2 miliony pozbawianych praw ludzi.

Optymistyczny wariant to „Gazeta Wyborcza”. Dziennik donosi na podstawie badań CBOS, że „Polacy tryskają ekonomicznym optymizmem”, na rynku pracy jest kwitnąco, a Polacy nie boją się utraty pracy. Pesymistyczny to raport Związku Przedsiębiorców i Pracodawców oraz Fundacji Republikańskiej. Wynika z niego, że niemal 2 miliony ludzi pozostaje poza obszarem legalnego zatrudnienia. Główną przyczyną, jak informuje raport, są pozapłacowe koszty pracy oraz przeregulowanie gospodarki. Pamiętać jednak trzeba, kto jest wydawcą raportu, więc trudno oczekiwać, by kapitałiści nie skarżyli się na jakoby wysokie koszty pracy, choć wszelkie dane informują, że Polska znajduje się w gronie państw z najniższymi wskaźnikami tego typu.

Poza dyskusyjnymi przyczynami, niezmiennie są twarde dane. Niemal co piąty pracujący Polak pracuje w szarej strefie, pozbawiony praw pracowniczych, nie opłacając składek emerytalnych, często wykorzystywany do pracy związanej z nielegalną produkcją, podatny na terror pracodawcy, nieprzestrzegającego podstawowych praw, takich jak 8- godzinny dzień pracy i godne warunki BHP. Według analiz Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, udział szarej strefy w polskiej gospodarce zwiększył się od ostatniego roku o 0,5 proc.

Raport wskazuje, że branżami, w których problem ten jest największy są branża tytoniowa, alkoholowa i paliwowa.

Wymowa raportu jest o tyle interesująca, że GUS wskazuje, że w

szarej strefie pracuje jedynie 711 tysięcy osób, choć jednocześnie wskazuje, że w latach 2010-2013 udział szarej strefy w gospodarce zwiększył się. Oddzielnym badaniem należałoby sprawdzić, skąd takie rozbieżności w tej istotnej dla gospodarki i społeczeństwa sprawie.

Niezależnie od rozbieżności wyników i ocen zjawiska, jest głęboko niepokojące utrzymywanie się od lat zjawiska szarej strefy, której udział w gospodarce wynosi ponad 10 proc. i generuje ogromne koszty społeczne.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu